

Wprowadzenie do lektury

Archiwum

Nazwisko Stanisława Baczyńskiego pojawia się najczęściej w kontekście biografii poety Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Historia tak się potoczyła, że w społecznej pamięci bycie ojcem pozostaje najważniejszą – jeżeli nie jedyną – życiową rolą Stanisława. W przeciwieństwie do sławnego syna ojciec rzadko bywał głównym bohaterem wspomnień osób jemu współczesnych. Wyjątek w tym względzie stanowi obszerna opowieść Edmunda Semila, przyjaciela Stanisława Baczyńskiego, opublikowana w 1960 roku w „Twórczości”¹, a powtórzona w 1967 roku w szkicu *Ojciec i syn* zamieszczonym w książce wspomnień o Krzysztofie Kamile Baczyńskim². Ten gest repetycji tłumaczyć można nie tyle koniecznością przedstawienia intelektualnego i światopoglądowego rodowodu poety, ile potrzebą utrwalenia wyjątkowej – jak sądził autor – osobowości i biografii jego ojca. Tragiczna historia syna wydaje się tu, paradoksalnie, tylko pretekstem.

Świadkiem epoki, który ocala pamięć o Stanisławie Baczyńskim ze względu na niego samego, był również Stanisław Płoski. Jak Semil, nie wahał się on uznać Baczyńskiego za „wybitnego”³. Wspominając go w 1945 roku na łamach miesięcznika „Lewy Tor”, pisał:

Baczyński był postacią nieprzeciętną nawet dla epoki pierwszej wojny światowej i ówczesnej walki zbrojnej o niepodległość Polski, która przecież, jak wszystkie wielkie epoki, wydobywała z ludzi tkwiące w nich nader różnorodne możliwości. I na tym tle postać Baczyńskiego odbija swą barwnością i rozmachem⁴.

¹ Zob. E. Semil, *Stanisław Baczyński (krytyk zapomniany 1890–1939)*, „Twórczość” 1960, nr 9, s. 54–62. To bezcenne źródło wiedzy o życiu i działalności Baczyńskiego uzupełnia fragment książki Semila *Przed drugą wojną była pierwsza. Wspomnienia uczestnika rewolucji*, Warszawa 1965. Zob. tamże, s. 44–46.

² Zob. E. Semil, *Ojciec i syn*, w: *Żołnierz, poeta, czasu kurz... Wspomnienia o Krzysztofie Kamile Baczyńskim*, red. Z. Wasilewski, Kraków 1970, s. 15–67.

³ S. Płoski, *Stanisław Baczyński*, „Lewy Tor” 1954, nr 2, s. 62–65.

⁴ Tamże, s. 62.

To właściwie wszystkie relacje współczesnych Stanisławowi, w których jego postać znajduje się w centrum uwagi. W pozostałych źródłach zajmuje miejsce na marginesach opowieści o Krzysztofie Kamilu. Należą do nich wspomnienia Zbigniewa Baczyńskiego i Witolda Stankiewicza, zamieszczone w monograficznym numerze „Poezji” poświęconym poecie⁵, oraz fragmenty biograficznych książek Wiesława Budzyńskiego, w dużym stopniu wykorzystujących pisemne i ustne narracje z przeszłości⁶. Ziarna losu ojca można także wyłuskać z niektórych szkiców składających się na tom wspomnień o synu zatytułowany *Żołnierz, poeta, czasu kurz...*⁷

Stanisław Baczyński – we wczesnej młodości anarchista, potem socjalista, żołnierz, a wreszcie pisarz, krytyk i historyk literatury, publicysta, pedagog, redaktor, wydawca pism – pozostawił po sobie książki, artykuły rozsiiane w periodykach, opracowania literatury pięknej, podręczniki i przekłady⁸. Nie znalazł jednak dotąd ani swego biografa, ani badacza, który z uwagą pochyliłby się nad dorobkiem jego krótkiego życia. Niewiele straciła na aktualności opinia, którą Kazimierz Wyka dzielił się w 1961 roku z czytelnikami książki o Krzysztofie Kamilu Baczyńskim:

Ojciec Krzysztofa jest dzisiaj postacią raczej zapoznaną, i to całkiem niesłusznie. Autorowi *Sytego Parakleta i głodnego Prometeusza*, *Sztuki walczącej*, *Losów romansu*, *Powieści kryminalnej*, *Literatury w ZSRR* i innych książek krytycznych należy się bowiem właściwe miejsce w dziejach krytyki literackiej okresu międzywojennego, szczególnie na tle pierwszego dziesięciolecia. Stanisław Baczyński był podówczas krytykiem podejmującym liczne próby syntetycznych ocen rozwijającego się nowego okresu literackiego. Niezwiązany bliżej z żadnym z ówczesnych ugrupowań ideowo-artystycznych, pozostał jednak na samotnym marginesie. [...] W każdym razie postulat wydania bodaj wyboru jego pism zdaje się być poza wszelką dyskusją⁹.

⁵ Zob. Z. Baczyński, *Ze wspomnień rodzinnych*, „Poezja” 1989, nr 1, s. 126–130; W. Stankiewicz, *W archiwum nie tylko pamięci*, „Poezja” 1989, nr 1, s. 135–136.

⁶ Zob. W. Budzyński, *Dom przy Hołówki*, w: Tenże, *Miłość i śmierć Krzysztofa Kamila. Biografia K.K. Baczyńskiego*, Warszawa 1999, s. 76–90; Tenże, *Literaci z Hołówki. I. Stanisław Baczyński*, w: Tenże, *Dom Baczyńskiego*, Warszawa 2000, s. 158–166; Tenże, *Biały*, w: Tenże, *Testament Krzysztofa Kamila*, Warszawa 1998, s. 75–97.

⁷ Zob. M. Turlejska, *Serce jak obłok*, w: *Żołnierz, poeta...*, s. 68–85; A. Maliszewski, „*Wiersze wybrane*”, w: *Żołnierz, poeta...*, s. 141–145; K. Lubelczyk, „*Emil*”, w: *Żołnierz, poeta...*, s. 99–105.

⁸ Do najważniejszych książek Baczyńskiego należą: *Sztuka walcząca*, Lwów–Poznań 1923; *Syty Paraklet i głodny Prometeusz (najmłodsza poezja polska)*, Kraków–Warszawa 1924; *Losy romansu*, Warszawa 1927; *Prawo sądu*, Warszawa 1930; *Powieść kryminalna*, Kraków–Warszawa 1932; *Rzeczywistość i fikcja (współczesna powieść polska)*, Warszawa 1939.

⁹ K. Wyka, *Krzysztof Baczyński (1921–1944)*, Kraków 1961, s. 6.

Wydaje się, że ów postulat autor kierował do konkretnego badacza, który rok wcześniej opublikował w „Nowej Kulturze” artykuł *Krytyk zapomniany (Stanisław Baczyński 1890–1939)*¹⁰, przywołany zresztą przez Wykę w cytowanej książce¹¹. Być może znał on już wtedy plany Andrzeja Kijowskiego – bo o nim tu mowa – związane z wydaniem zbioru prac krytyka. Tak czy inaczej w roku 1963 Kijowski zrealizował postulat Wyki, publikując we własnym wyborze i opracowaniu *Pisma krytyczne Baczyńskiego*¹². Tom okazał się jedynym wydaniem po wojnie wznowieniem fragmentów najważniejszych książek tego autora. Jeżeli oprócz wydawnictw nieperiodycznych wziąć pod uwagę także jego artykuły ukazujące się w prasie międzywojennej, trzeba stwierdzić, że wybór Kijowskiego zawiera tylko niewielką część wszystkich publikacji Baczyńskiego. Dopiero w roku 2012 przedrukowano kilka kolejnych, wybranych spośród wielu, jakie ukazały się w latach 1929–1930 w redagowanym przez Baczyńskiego miesięczniku „Europa”. Znalazły się one wśród tekstów innych autorów przypomnianych w antologii tego pisma opracowanej przez Andrzeja Stanisława Kowalczyka¹³.

Do tej pory jedynym przykładem wnikliwej refleksji nad krytycznym pisarstwem Baczyńskiego pozostają efekty badań Kijowskiego. Co prawda, od czasu do czasu w czasopismach i monografiach literaturoznawczych pojawiają się artykuły o Baczyńskim, ale ich autorzy, zainteresowani tą twórczością tylko okazjonalnie, ograniczają się do analiz szczegółowych bądź ogólnych rozpoznań wstępnych¹⁴. Brak systematycznych badań nad biografią i całością spuścizny krytyka sprawia, że opinia Wyki sprzed 60 lat nadal pozostaje w mocy. Wypada więc za nim powtórzyć: Baczyński „jest dzisiaj postacią raczej zapoznaną, i to całkiem niesłusznie”¹⁵.

¹⁰ A. Kijowski, *Krytyk zapomniany (Stanisław Baczyński 1890–1939)*, „Nowa Kultura” 1960, nr 11, s. 5, 7.

¹¹ Zob. K. Wyka, *Krzysztof Baczyński...*, s. 114, przypisy 6 i 7.

¹² S. Baczyński, *Pisma krytyczne*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził A. Kijowski, Warszawa 1963.

¹³ *Europa 1929–1930. Antologia*, wybór, opracowanie i postowie A.S. Kowalczyk, Warszawa 2012.

¹⁴ Zob. np. M. Stępień, *Obowiązek i prawo oceny. O Stanisławie Baczyńskim*, „Literatura” 1977, nr 36, s. 2–3 (zmieniona i rozszerzona wersja tego artykułu ukazała się w piśmie „Zdanie” 2015, nr 3–4, s. 83–93); R. Kanarek, *Stanisław Baczyński jako krytyk nowej sztuki*, „Prace Polonistyczne” 1984, seria 40, s. 81–113; K. Krasuski, *Stanisław Baczyński: społeczna morfologia literatury*, w: Tenże, *Społeczne ramy literatury. Wątki socjologizujące w polskiej krytyce literackiej (1900–1950)*, Katowice 1989, s. 120–129; M. Kisiel, *Stanisław Baczyński, krytyk z lamusa*, „Twórczość” 1990, nr 9, s. 114–116; Tenże, *Prawo sądu. O Stanisławie Baczyńskim*, w: *Czytanie Dwudziestolecia III*, t. 2, red. E. Hurnikowa, E. Wróbel, Częstochowa 2012, s. 9–14 (artykuł jest rozszerzoną wersją wcześniejszego tekstu); E. Bartos, *Smak literatury. O „Losach romansu” Stanisława Baczyńskiego*, w: *Czytanie Dwudziestolecia IV*, t. 2, red. E. Wróbel, J. Warońska, Częstochowa 2016, s. 257–267; W. Kajtoch, *Stanisława Baczyńskiego teoria kryminatu*, „Literatura i Kultura Popularna” 2019, t. 25, s. 213–236.

¹⁵ Zob. przypis 9.

Nad wyraz skromne archiwum wznowionych po wojnie prac Baczyńskiego, a także materiałów o nim oraz jego twórczości skłoniło mnie, historyczkę literatury, do poszukiwań źródeł, od których można by zacząć „odpominanie” autora *Sytego Parakleta i głodnego Prometeusza*. Skoro tak mało o nim wiemy, to żadna nowa informacja nie jest bez znaczenia. Warto więc w końcu zrobić to, co już dawno uczyniono dla wiedzy o synu Baczyńskiego, czyli zadbać „o skrzętne zgromadzenie wszelkich dostępnych, nawet incydentalnych, niewiele wnoszących okrucichów dokumentacji i pamięci”¹⁶. Ponowoczesna kariera pojęcia „archiwum” nie zniechęciła mnie do przesiadywania w gmachach będących – zgodnie z greckim źródłosłowem – siedzibą starej pocziwej instytucji archiwum. Usankcjonowała jednak moje myślenie o spotkaniu z ukrytymi tam świadectwami indywidualnego losu jako „intymnej relacji zrodzonej z doświadczeń znajdowania, korzystania, zapamiętywania”¹⁷.

Potrzeba „znajdowania i korzystania” wiedzy badacza do kilku archiwów chroniących ślady istnienia autora *Rzeczywistości i fikcji*. Świat jego żołnierskiej przeszłości, o którą upominał się Wyka¹⁸, otwiera lektura akt osobowych zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym¹⁹. Te utrwalające chronologię, wszelako niewiele mówiące o przebiegu zdarzeń, dokumenty służbowe okazały się – dość nieoczekiwanie – fascynującym źródłem procesu konstruowania pamięci, który przedstawiłam w opowieści o nieznanach epizodach z żołnierskiej biografii Baczyńskiego²⁰.

¹⁶ J. Lewandowski, *Wokół biografii Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*, „Aneks” 1979, nr 22, s. 117.

¹⁷ Por. G. Palladini, M. Pustianaz [kuratorzy], *Leksykon archiwum afektywnego*, red. polskiego wydania K. Tórz, Gdańsk–Warszawa 2015, s. 8. Podobnie jak autorzy tej książki, badanie archiwum uważam za praktykę afektywną i krytyczną.

¹⁸ „Godne jest [...] pamięci stanowisko polityczne Baczyńskiego-ojca i ewolucja tego stanowiska. Syn lwowskiego krawca, byłego powstańca z roku 1863, od lat gimnazjalnych związany z ruchem socjalistycznym, podległy także wpływom anarchizmu, u wstępu do niepodległości i w jej początkach zapisał najbardziej znamienne karty swojego życiorysu. Szef żandarmerii strzeleckiej na Warszawę, za frontem rosyjskim prowadzący robotę dywersyjną, beliniak, działacz plebiscytowy na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie, w powstaniu śląskim dowódca oddziałów dywersyjnych na tyłach wroga [...] ojciec Krzysztofa był człowiekiem, o którym napisano: »mógłby być bohaterem którejś powieści Andrzeja Struga albo nawet Kadena: trochę Marek Świda, trochę Rasiński z *Gene-rała Barcza* [...]«”. K. Wyka, *Krzysztof Baczyński...*, s. 7.

¹⁹ Dokumenty osobowe Baczyńskiego należą do Kolekcji Akt Personalnych Centralnego Archiwum Wojskowego (CAW) i oznaczone są następującymi sygnaturami: I.481.B.368; I.481.B.371; O6.O6.1932 KNZM; I.482.83-7942,VM; I.482.88-8261,VM.

²⁰ A. Szawerna-Dyrzka, *Oreż i pióro. Nieznane epizody z żołnierskiej biografii Stanisława Baczyńskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2021, z. 4, s. 219–236.

O życiu prywatnym oraz twórczości pisarza zaświadczać materiały przechowywane w zbiorach rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Biblioteki Narodowej oraz Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Najwcześniej – bo w 1953 roku – spadkobiercy Stefanii Baczyńskiej przekazali niewielki zbiór dokumentów bibliotece akademickiej. Dostępny pod nazwą *Papiery Stanisława Baczyńskiego*²¹, zawiera bezcenny z punktu widzenia niniejszej edycji brulion z wypisami z dzieł dotyczących filozofii, historii kultury i cywilizacji (o tym zeszycie będzie jeszcze mowa w kolejnym rozdziale).

W 1964 roku Kazimierz Wyka odsprzedał Bibliotece Narodowej kolekcję, która w katalogu rękopisów opisana została pod nazwą *Dokumenty rodziny Baczyńskich*²². Zaledwie kilka z nich bezpośrednio dotyczy Stanisława – są to rękopis wiersza i dwa wycinki prasowe artykułu jego autorstwa (opublikowanego pośmiertnie w sierpniu 1939 roku) oraz spisane na maszynie *curriculum vitae* z poprawkami naniesionymi ręką Stefanii Baczyńskiej.

Najcenniejszy zbiór autografów oraz innych papierów pozostałych po Baczyńskim trafił do Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Uporządkowany w kilkunastu teczkach stanowi dziś najobszerniejsze – choć dalekie od kompletności – powszechnie dostępne archiwum pisarza. Warto opowiedzieć dzieje tej kolekcji, zaczynając od końca.

Rękopisy zostały zakupione przez Muzeum Literatury w 1986 roku od Ewy Radzikowskiej. Była ona córką przyjaciół Stefanii Baczyńskiej – Zofii i Zbigniewa Radzikowskich. Baczyńska poznała ich w Aninie, dokąd przeprowadziła się jesienią 1942 roku, zostawiając warszawskie mieszkanie w bloku przy ulicy Hołówki 3 Krzysztofowi i jego żonie Barbarze. Ewa Radzikowska, która od 1943 roku była uczennicą Baczyńskiej (najpierw w prywatnej szkole w Aninie, a potem na tajnych kompletach)²³, po wojnie została aktorką. Zapewne nie przypadkiem właśnie ona zagrała rolę sanitariuszki w paradokumentalnym filmie *Dzień czwarty*, ukazującym ostatnie dni życia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (film nakręcony został w 1984 roku według scenariusza i w reżyserii Ludmiły Niedbalskiej).

²¹ *Papiery Stanisława Baczyńskiego* opatrzone są numerem 1348. Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 4, oprac. H. Kozerska, W. Stummer, M. Tyszkowa, Warszawa 1990, s. 3–4.

²² Zob. *Dokumenty rodziny Baczyńskich*, w: *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, t. 9, oprac. B. Koc, Warszawa 1979, poz. IV.7965. Zbiór od niedawna jest dostępny w Repozytorium Cyfrowym Biblioteki Narodowej Polona: <https://polona.pl/item/dokumenty-rodziny-baczynskich,MjYzNTgoOTg/o/#info:metadata> (dostęp: 19.11.2021).

²³ Zob. wspomnienia Radzikowskiej o Stefanii Baczyńskiej zamieszczone w: W. Budzyński, *Testament Krzysztofa Kamila*, Warszawa 1998, s. 260–262.

Przyjaźń z małżeństwem Radzikowskich trwała aż do śmierci Baczyńskiej w roku 1953, co odzwierciedla następujący zapis w sporządzonym przez nią testamentie:

W sprawie ruchomości i reszty pozostałych po mnie cenniejszych przedmiotów²⁴ pozostawiam list do przyjaciół moich pp. Radzikowskich Zofii i Zbigniewa (Warszawa, Polna 42) do rozporządzenia zgodnie z moją prośbą lub ich osobistą decyzją.

W tym również liście będą zawarte szczegóły dotyczące mego pochówku²⁵.

„Ruchomości” Baczyńskiej, czyli rękopisy i papiery pozostałe po niej oraz jej mężu, spadkobiercy przechowywali do 1986 roku. Wówczas Ewa Radzikowska sprzedała dokumenty Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Może spełniła w ten sposób ukrytą w liście prośbę Baczyńskiej, a może była to jej „osobista decyzja”.

Z przejętej przez muzeum spuścizny obojga pisarzy utworzono zbiory, stanowiące dziś osobne archiwa – Stanisława Baczyńskiego i Stefanii Baczyńskiej. Prawie wszystkie zgromadzone w nich materiały posiadają adnotację: „zakup. od Ewy Radzikowskiej”. Tylko kilka dołączonych później dokumentów pochodzi z innych źródeł.

Papiery po Baczyńskim zostały usystematyzowane w dwunastu teczkach o numerach inwentarzowych od 3201 do 3213 wedle porządku, jaki zaprowadził i opisał archiwista. Pierwsze cztery teki zawierają fragmenty maszynopisów i rękopisów prac historycznoliterackich, zarówno opublikowanych (*Literatura w ZSRR, Rzeczywistość i fikcja*), jak i nieopublikowanych (urywki niedokończonej rozprawy o literaturze radzieckiej, przygotowywanej na podstawie wykładów wygłaszanych w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie; maszynopis zatytułowany *Propozycje. Nowa kultura – nowa cywilizacja*). W kolejnych trzech teczkach pomieszczono niepełne maszynopisy i autografy prac historycznych, które autor pisał na zlecenie Ministerstwa Spraw Wojskowych (*Litwa a Polska*, praca o Górnym Śląsku, *Spisz i Orawa*). Następna – ósma – teczka zgodnie z opisem archiwisty skrywa „fragmenty pracy o charakterze filozoficznym”, której tytułu nie znamy. Akta z numerem dziewiątym zawierają rękopi-

²⁴ Ocalała z powstania część biblioteki (w tym księgozbiór męża) Baczyńska zapisała Bibliotece Narodowej, a portret Stanisława pędzla Mariana Puffkego oraz obraz Władysława Strzemińskiego (malowany na szkle), który pisarz w 1926 roku otrzymał od autora – Muzeum Narodowemu. Jednak żadnej z tych prac nie ma w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

²⁵ S. Baczyńska, *Testament*, w: J. Andrzejewski i in., *Pod okupacją. Listy*, wstęp M. Wyka, w tom ułożył, przypisami i notą wydawcy opatrzył M. Urbanowski, Warszawa 2014, s. 307–308.

sy „utworów drobnych”. Należą do nich między innymi wiersze i krótkie prozy poetyckie, fragment „nieustalonego” opowiadania, kilka prób dramatycznych. Kolejny zespół dokumentów to urywki artykułów, wśród których znajduje się pierwsza redakcja szkicu o Karolu Irzykowskim *Pogromca absolutu*, drukowanego w książce *Sztuka walcząca*²⁶. Zbiór o nazwie *Materiały warsztatowe* rozmieszczono w dwóch tomach/teczkach, oznaczonych jednak tym samym numerem – jedenaście. Zgromadzone tu dokumenty – plany, szkice, notatki, bibliografie, wypisy z różnych książek – dotyczą prac, które pozostały na zawsze w fazie projektu. Ostatecznego kształtu nigdy nie nabrały między innymi praca o robotycznym tytule *Książka a dziecko*, rozprawa o etyce nowoczesnego człowieka czy niezwykle ambitnie zamierzona (na co wskazują ocalałe zapiski i tabele) synteza *Dzieje myśli*.

Archiwum Baczyńskiego ze zbiorów Muzeum Literatury jest, co oczywiste, bezcennym źródłem dla monografisty pisarza, ale nie tylko. Wnikliwa lektura dokumentów rzuca światło na szersze, a wciąż nie dość poznane, zjawiska w kulturze dwudziestolecia międzywojennego, jak na przykład meandryczne dzieje polskiej myśli krytycznej i intelektualnej. W tej perspektywie szczególnego znaczenia nabiera teczka trzecia (o numerze inwentarzowym 3203), na której archiwista napisał: *Propozycje*. Wewnątrz znajduje się gruby foliał (o wymiarach 34 × 21 cm i mniej) oprawiony w jasnobrązową twardą okładkę. Biała wyklejka osłania stronę tytułową z zapisem: Stanisław Baczyński *Propozycje. Nowa kultura – nowa cywilizacja*. Maszynopis przykuwa uwagę, gdyż pracy o takim tytule nie ma wśród druków autora *Rzeczywistości i fikcji*. Czyżby wpadła na trop czystopisu dzieła, o którym Andrzej Stanisław Kowalczyk pisał: „Znamy tylko fragmenty tej pracy, drukowane w 1929 i 1930 roku w miesięczniku »Europa«”²⁷?

Geneza

Na temat okoliczności, w jakich rodziła się książka o współczesnej autorowi kulturze europejskiej, wiemy tylko tyle, ile zdradzają następujące wyimki z biogramu pisarza, zachowanego jako maszynopis w *Dokumentach rodziny Baczyńskich*:

W 1925 r. we wrześniu: podróż do Paryża, na Wschód (Grecja, Turcja, Palestyna, Egipt). Powrót do Paryża, tam przygotowuje *Propozycje*, studia

²⁶ S. Baczyński, *Pogromca absolutu* (Karol Irzykowski), w: Tenże, *Sztuka walcząca...*, s. 97–116.

²⁷ A.S. Kowalczyk, *Na spotkanie Europy. Poślowie*, w: *Europa 1929–1930. Antologia...*, s. 232.

nad duchem współczesnej kultury europejskiej, ukończone w 1929 roku, ale niewydane.

W kwietniu 1926 roku powrót do Warszawy [...] ²⁸.

Żadne szczegóły jedynej zagranicznej wyprawy Baczyńskiego nie są znane. W nielicznych pracach o autorze *Powieści kryminalnej* znaleźć można tylko informacje z cytowanego *curriculum vitae*. Wszelako istnieje źródło, które rzuca trochę światła na paryskie początki pracy nad *Propozycjami*. To zapisany ręką Baczyńskiego zeszyt z tytułem na okładce: „Filozofia, kultura i cywilizacja Zachodu” ²⁹. Brulion zawiera wypisy z lektur będących bez wątpienia podstawą przemyśleń wyrażonych potem w książce, której autor nadał podtytuł *Nowa kultura – nowa cywilizacja*. O tym, że notatki powstawały w Paryżu, mogą świadczyć wsunięte za okładkę zeszytu dwa wycinki z pisma „Les Nouvelles Littéraires”, którego tytuł odręcznie zapisano na każdym z nich, datując je na 19 września 1925 i 13 lutego 1926 roku. Na paryski kontekst lekturowych poszukiwań Baczyńskiego wskazują też sporządzane w brulionie spisy bibliograficzne, obejmujące wydania francuskie, niemieckie i – z rzadka – angielskie. Obok nazwiska autora, tytułu dzieła, miejsca i roku wydania pisarz umieszczał przy każdej pozycji oznaczenie cyfrowo-literowe wyglądające jak sygnatura biblioteczna. Idąc tym tropem, udało się ustalić ³⁰, że oznaczenia odpowiadają ówczesnym sygnaturom zbiorów Biblioteki Narodowej Francji. Z wypożyczonych tam bądź – co bardziej prawdopodobne – udostępnionych w czytelni ³¹ tomów Baczyński wypisywał fragmenty (w językach wydań), które uznał za szczególnie ważne. Opatrywał je też czasem własnymi komentarzami (te wprowadzał w języku polskim).

Z przeglądu brulionowych notatek wynika, że zanim Baczyński podjął próbę syntetycznego opisu aktualnego stanu kultury i cywilizacji europejskiej, studiował – najczęściej w oryginałach – nową i najnowszą literaturę z zakresu filozofii, socjologii, antropologii oraz ekonomii. W języku francuskim czytał prace takich myślicieli, jak: Emil Meyerson, Léon Duguit, Georges Sorel, Édouard Berth, Émile Durkheim, Paul Fauconnet, Lucien Lévy-Bruhl, Henri Bergson, Guillaume-

²⁸ Zob. przypis 22.

²⁹ Zeszyt znajduje się w zbiorach rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Zob. przypis 21.

³⁰ Za pomoc w tropieniu paryskich śladów Baczyńskiego dziękuję Annie Synoradzkiej.

³¹ W okresie międzywojennym Biblioteka Narodowa Francji mieściła się w budynku przy ulicy Richelieu, tam też znajdowała się czytelnia. Zbudowana w latach 1862–1868 według projektu architektonicznego Henriego Labrouste’a, stanowi do dziś miejsce wyjątkowo sprzyjające lekturze. Choć w 1996 roku większość zbiorów przeniesiono do nowej siedziby, budynek przy ulicy Richelieu pozostał filią Biblioteki Narodowej. Sala Labrouste’a niezmiennie pełni funkcję czytelni.

-Léonce Duprat, Bertrand Russell, Philippe Mauro. Poglądy Oswalda Spenglera, Edmunda Husserla, Ludwiga Steina, Williama Hirscha, Henryka Grossmanna poznawał z wydań niemieckich. Jak widać, Baczyński czytał dzieła Maura oraz Russella w tłumaczeniach francuskich³², a pracę Hirscha (zatytułowaną *Religion und Civilisation. Die Schlussfolgerungen eines Psychiaters*) w przekładzie niemieckim. Wybrał takie wydania zapewne dlatego, że językami francuskim i niemieckim posługiwał się dużo swobodniej niż angielskim³³.

Po powrocie z Paryża do Warszawy w roku 1926 autor kontynuował prace nad planowaną książką. Prowadził też dalej zeszyt z notatkami, czego dowodzą wypisy z książek wydanych po 1926 roku³⁴.

Pierwsza zapowiedź publikacji rozprawy o kulturze europejskiej pojawiła się w książce Baczyńskiego *Losy romansu*, wydanej przez Towarzystwo Wydawnicze „Rój” w 1927 roku. Znalazła się tu informacja, że „w przygotowaniu” znajdują się dwie kolejne prace autorstwa Baczyńskiego: *Nasi powieściopisarze: Orzeszkowa, Prus, Sienkiewicz, Żeromski oraz Propozycje. Studia nad duchem współczesnej kultury europejskiej*. Pierwsza z anonswowanych książek ukazała się pod tytułem *Nasi powieściopisarze. Charakterystyki literackie* w 1928 roku nakładem Drukarni „Rola” J. Buriana. Na końcu edycji zapowiadano znowu: „W przygotowaniu: *Propozycje. Studia nad kulturą nowoczesnej Europy*”. Dwa lata później, w styczniu 1930 roku, w redagowanym i wydawanym przez Baczyńskiego miesięczniku „Europa” opublikowano jego artykuł *Literatura i poezja* z adnotacją, że jest to „urywek z rozdziału dzieła pt. *Propozycje*”³⁵. Inny fragment tej pracy, zatytułowany *Przyszłość kultury wobec cywilizacji nowoczesnej*, ukazał się w kolejnym numerze „Europy” z redakcyjnym dopiskiem pod

³² Notatki wskazują, że w oryginale angielskim Baczyński czytał dzieło Russella *Scientific Method in Philosophy*. Zachowane w brulionie wypisy pochodzą między innymi z następujących książek: O. Spengler, *Der Untergang des Abendlandes*, München 1922; E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. 1: *Prolegomena zur reinen Logik*, Halle 1913; L. Stein, *An der Wende Des Jahrhunderts: Versuch Einer Kultur-Philosophie*, Freiburg 1899; W. Hirsch, *Religion und Civilisation vom Standpunkte des Psychiaters*, München 1910; E. Meyerson, *La déduction relativiste*, Paris 1925; P. Mauro, *L'apogée de la civilisation. Le nombre de l'homme*, Lausanne 1918; L. Duguit, *Les transformations générales du droit privé depuis le Code Napoléon*, Paris 1920; B. Russell, *Les problèmes de la philosophie*, Paris 1923; L. Lévy-Bruhl, *La mentalité primitive*, Paris 1922; G.L. Duprat, *La responsabilité personnelle et l'éducation*, Paris 1921.

³³ W przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym kartach ewidencyjnych w rubryce „Znajomość języków w mowie i piśmie” pisarz podawał: niemiecki, rosyjski, ruski, francuski, polski (ewentualnie: niemiecki, rosyjski, francuski). CAW, Kolekcja Akt Personalnych, sygn. I.481.B.371.

³⁴ G. Peiron, *Georges Sorel (1847–1922)*, Paris 1927; E. Berth, *Du „Capital” aux „Refléxions sur la Violence”*, Paris 1932; H. Grossmann, *Fünfzig Jahre Kampf um den Marxismus 1883–1932*, Jena 1932.

³⁵ S. Baczyński, *Literatura i poezja*, „Europa” 1930, nr 4, s. 118–123.

tekstem: „Urywek rozdziału o kulturze nowoczesnej z dzieła pt. *Propozycje*”³⁶. Zapowiadana książka nadal się jednak nie ukazywała, choć prasowy debiut jej dwóch „urywków” mógł świadczyć o tym, że publikacja całości jest już naprawdę blisko. Tymczasem rok 1932 przyniósł pionierską na gruncie polskim monografię Baczyńskiego *Literatura w ZSRR*, a w niej – na drugiej stronie okładki – informację: „Przygotowane do druku: *PROPOZYCJE – nowa kultura – nowa cywilizacja*”. Można by zatem sądzić, że praca nabrała w końcu ostatecznego kształtu. Jednak rok później, w grudniu 1933 roku, odpowiadając na ankietę „Wiadomości Literackich” ogłoszoną pod hasłem *W pracowniach pisarzy polskich*, Baczyński pisał:

Do druku przygotowuję książkę dawno zapowiedzianą o współczesnych prądach społecznych, umysłowych i artystycznych w Europie, tom wykładów o współczesnej literaturze Rosji, z uwzględnieniem literatury ukraińskiej i białoruskiej, a wreszcie większą książkę o problemach społecznych literatury i w literaturze. Tytuły nieustalone [...]”³⁷.

Zatem w 1933 roku „książka dawno zapowiedziana” była nadal „w przygotowaniu”, a jej tytuł „nieustalony”. Nie można wykluczyć, że w 1932 roku autor uznał tekst za gotowy do druku, ale nie znalazłszy wydawcy, nadal nad nim pracował, dokonując zmian i poprawek. Za taką możliwością przemawia gorzkie wyznanie, od jakiego Baczyński rozpoczął swoją odpowiedź na ankietę:

W najbliższym czasie prawdopodobnie nie wydam żadnej pracy, ze względu na trudności wydawnicze, które dla dzieł krytycznych i teoretycznych wzrastają u nas w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do powieści i przekładów. Troska „sfer miarodajnych” jak dotychczas obejmuje tylko ciasny zakres fikcji literackiej z pominięciem myśli, zwłaszcza krytycznej. Jest to *signum temporis*³⁸.

Wszelako polityka wydawnicza nie była jedyną przyczyną kłopotów Baczyńskiego ze znalezieniem oficyny, w której mógłby wydać swoje utwory. „Zadzierzysta niezależność”³⁹ i bezkompromisowość, jakie wykazywał w każdej z życiowych ról, rodziły konflikty z wydawcami, co zmuszało go do poszukiwania

³⁶ S. Baczyński, *Przyszłość kultury wobec cywilizacji nowoczesnej*, „Europa” 1930, nr 5, s. 147–149.

³⁷ S. Baczyński, [Odpowiedź na ankietę] *W pracowniach pisarzy polskich*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 52, s. 10.

³⁸ Tamże.

³⁹ K. Wyka, *Krzysztof Baczyński...*, s. 114.

wciąż nowych⁴⁰. Nie wiemy, gdzie Baczyński zamierzał wydać pracę „o współczesnych prądach umysłowych i artystycznych w Europie” i czy podjął w tej kwestii jakieś konkretne działania. Nie wiemy nawet, czy i kiedy ukończył swoje dzieło (jeżeli tak się stało, to na pewno nie w roku 1929, jak podano w biografii Baczyńskiego, ale dużo później). Ostatecznie książka nigdy się nie ukazała (podobnie zresztą jak zbiór wykładów o literaturze radzieckiej wygłaszanych przez Baczyńskiego w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie). Z trzech książek, zapowiadanych w 1933 roku w ankiecie „Wiadomości Literackich”, wydana została tylko ostatnia, „o problemach społecznych literatury i w literaturze”. Tom pod tytułem *Rzeczywistość i fikcja (współczesna powieść polska)*, opublikowany w warszawskim wydawnictwie Nowa Biblioteka Społeczna, okazał się ostatnią książką Baczyńskiego w ogóle. Jej pierwsze egzemplarze autor zobaczył na łożu śmierci. Zmarł 27 lipca 1939 roku, nie doczekawszy się pełnego nakładu⁴¹.

⁴⁰ Jak pisze Andrzej Kijowski, literat „nie miał wydawcy; jego książki ukazywały się nakładem podrzędnych firm”. A. Kijowski, *Wstęp*, w: S. Baczyński, *Pisma krytyczne...*, s. 15–16. Dzięki zachowanym fragmentom korespondencji wiemy, jak zakończyła się współpraca Baczyńskiego z Wydawnictwem Polskim, w którym w 1923 roku wydał zbiór studiów *Sztuka walcząca*, a w 1924 opracowanie historycznoliterackie *Literatura piękna Polski porozbiorowej (1794–1863)*. Ponieważ autor nie zgadzał się z rozliczeniem kosztów publikacji, złożył skargę w Towarzystwie Literatów i Dziennikarzy Polskich, które z kolei wystosowało pismo w tej sprawie do Wydawnictwa Polskiego. W odpowiedzi, skierowanej do zarządu TLiDP 26 lutego 1925 roku, pisano: „Potwierdzając odbiór łaskawego pisma z dn. 25 lutego rb. pospieszamy donieść najuprzejmiej, że wszelkie pretensje p. Stanisława Baczyńskiego do Wydawnictwa Polskiego uważamy za definitywnie załatwione i to zgodnie z umowami. Swego czasu na wysoce niegrzeczną interpelację ze strony p. Baczyńskiego podaliśmy mu ponowne rozliczenie, a ponieważ obszernej i drażniącej z jego strony korespondencji pragnęliśmy położyć kres raz na zawsze, przeto zaproponowaliśmy mu oddanie swych pretensji do rozstrzygnięcia sądowego. Na tym stanowisku Wydawnictwo Polskie stoi i nadal. Sprawa sporna – jednostronna – jest według umów najściślej załatwiona, a poza tym, oceniając obiektywnie całe dotychczasowe postępowanie p. Baczyńskiego, nie widzimy po prostu możliwości rozstrzygnięcia jej w sposób polubowny”. Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza, Archiwum Stanisława Baczyńskiego, teczką 12: *Dokumenty i korespondencja S. Baczyńskiego*, nr inw. 3213.

⁴¹ W zachowanej w Muzeum Literatury odręcznej notatce Stefania Baczyńska pisała: „Wydana i złożona już w jednej z introligatorni w północnej części miasta [książka – A.S.D.] uległa skonfiskowaniu i spaleni całego nakładu przez okupanta [...]. Ocalało zaledwie 20 egzemplarzy autorskich, które przesłano autorowi – i który je rozesłał z dedykacją do swoich najbliższych przyjaciół na 20 dni przed śmiercią”. W muzeum znajduje się egzemplarz *Rzeczywistości i fikcji* z dedykacją „Kochanemu Synkowi – ojciec S. Baczyński” datowaną w Warszawie 7 lipca 1939 roku.